



Koło Łowieckie
„OSTOJA”
Gliwice

NIP: 631-21-95-531, Regon: 272393106

Rudy, 08.01.2022 r.

L.dz. 04/01/2022

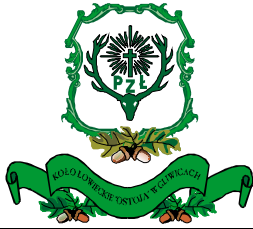
GAZETA WYBORCZA
Oddział Katowice
ul. Słowackiego 13
40-094 Katowice

SPROSTOWANIE DO ARTYKUŁU GW
z dnia 05.01.2022

Szanowni Państwo!

Z zażenowaniem i przykrością przeczytałem artykuł w Gazecie Wyborczej z Katowic, opublikowany w dniu 5.01.2022 w wersji internetowej. Zawsze uważałem Wasze pismo za rzetelne i profesjonalne. Tymczasem przeczytałem artykuł o bardzo chwytliwym tytule, ale praktycznie o niczym, który niestety świadczy o Was nie najlepiej. Artykuły szkalujące kogoś, należałoby szczególnie dokładnie sprawdzać z faktami, a dopiero po sprawdzeniu decydować o publikacji. Tymczasem autorka bezrefleksyjnie pospieszyła się z oznajmieniem szerokiego ogółowi, że ktoś, nie wiadomo kiedy i czy na pewno, ale wiadomo tylko gdzie, popełnia przestępstwo kłusownictwa, jednocześnie sugerując że prawdopodobnie jest to ktoś z naszego Koła Ostoja (nawet błędnie podając bez dokładnego sprawdzenia, że jesteśmy z Gliwic – a nie jesteśmy). Na takie nieuzasadnione potraktowanie nas nie możemy się godzić. Na takie krzywdzące nas insynuacje mogę tylko odpowiedzieć, że na tereny dzierżawione przez koła łowieckie mają nieograniczony dostęp wszyscy obywatele (spacerowicze, grzybiarze, miłośnicy myślistwa i jego zagorzali przeciwnicy). To co zobaczyłem na filmie (funkcjonującym w internecie, na który powołuje się autorka) nie nazywa się lizawką, a przynajmniej nie jest to lizawka w naszym wykonaniu. Na potwierdzenie tego zapraszam do obejrzenia naszych lizawek i porównania z tym co nam się przypisuje. Chciałbym Państwa uspokoić, że jeżeli nawet zdarzają się u nas jakieś nieetyczne zachowania, to są one bezwzględnie tępione i napiętnowane. Dlatego sposób przedstawienia nas w złym świetle nasuwa wiele podejrzeń. Na dowód powyższego informuję, że ostatnio kilku naszych myśliwych zostało zawieszonych w prawach członka koła właśnie za nieetyczne i niegodne zachowania. Być może pokazanie rzekomo naszej lizawki pod amboną jest chęcią „rewanżu”, bo teraz bardzo aktywnie komentują w internecie to zdarzenie. Szkoda tylko że Państwa gazeta stała się narzędziem w prymitywnym leczeniu frustracji osób o niezrównoważonych emocjach.

Adres do korespondencji:
47-430 Rudy ul. Rogera 13



Koło Łowieckie „OSTOJA” Gliwice

NIP: 631-21-95-531, Regon: 272393106

Od autorki oczekiwałam w takim przypadku dużo więcej krytycznego spojrzenia i logicznego myślenia, oraz wyciągania poprawnych wniosków. Czy nie wymaga zastanowienia, skąd rzekomo obcy myśliwi nagle zainteresowali się lizawkami w nieswoim obwodzie i znaleźli takie jedno miejsce na powierzchni ponad 5000 ha? Taką „lizawkę” mógł znaleźć tylko ten, kto ją tam pozostawił. Domyślam się, że są to myśliwi z naszego koła, zapewne Ci zawieszoni, którzy niejednokrotnie się odgrażali, że o nich nie zapomnimy. Może o tym świadczyć posiadanie przez nich wydruku z elektronicznej ewidencji pobytu w łowisku. Do takiej ewidencji mają dostęp tylko myśliwi z naszego koła. Przedstawiona w Państwa Gazecie prowokacja zbiega się nieprzypadkowo z terminami składania wniosków o dzierżawę nowo utworzonych obwodów łowieckich po zmianach administracyjnych wymuszonych wyrokiem TK. Intencje pomysłodawców są więc czytelne. Dlatego jeżeli mieliście Państwo odwagę wydrukować taki artykuł, to miejcie również odwagę opublikować te moje wyjaśnienia, ale przede wszystkim miejcie odwagę upublicznić kto Wam „podrzucił” te nedorzecznosci. Takie osoby powinny być napiętnowane za niegodne zachowania. Jeżeli rzeczywiście są to obcy myśliwi, to tym bardziej nie grożą im żadne sankcje z naszej strony, a byłaby to doskonała okazja do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości. Nadmieniam, że jak sama autorka napisała (cyt. „dodatkowo przedstawili wpisy z książki łowieckiej”), jesteście w sposób niezgodny z prawem z powodu przepisów RODO, w posiadaniu wrażliwych danych osobowych, co może spowodować przypisanie Wam udziału w popełnieniu przestępstwa, czego mimo wszystko nie życzę.

Liczę na refleksję z Państwa strony i życzę wszystkim zawsze miłego pobytu na łonie natury w pięknych przyrodniczo naszych śląskich obwodach.

Z myśliwskim pozdrowieniem

Darz Bór!

Prezes Zarządu

Krzysztof Polończyk